



Warszawa, 29 listopada 2018 r.

Ks. Piotr Gaj  
proboszcz, prezes Rady Parafialnej  
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy  
w Warszawie, ul. Kredytowa 4, 00-062 Warszawa

Pan Igor Chalupec, wiceprezes Rady  
Pani Joanna Keber - skarbnik  
Pan Przemysław Florianowicz-Błachut - sekretarz

Szanowni Państwo,

W skardze do Rady Etyki Mediów z 28 czerwca 2018 r. wskazują Państwo na *"niezgodne z przepisami prawa i zasadami etyki dziennikarskiej postępowanie Piotra Bakalarskiego, dziennikarza serwisu internetowego tvnwarzawa.tvn24.pl, oraz Mateusza Sosnowskiego, redaktora naczelnego serwisu tvn.24, w związku z opublikowaniem w dniu 5 marca 2018 r. w serwisie internetowym TVN Warszawa artykułu >Chwałą się remontem kościoła, a projekt placu w zamrażarce<". Zdaniem Państwa dziennikarze naruszyli trzy zasady zawarte w Karcie Etycznej Mediów: zasadę prawdy ("poprzez opublikowanie nieprawdziwych i nieścisłych informacji na temat działań Parafii w związku z remontem kościoła Świętej Trójcy i placu Małachowskiego, a także poprzez odmowę sprostowania błędnych informacji"), zasadę obiektywizmu ("poprzez uniemożliwienie Parafii przed publikacją zajęcia stanowiska w odniesieniu do poruszonych w artykule kwestii") i zasadę szacunku i tolerancji ("poprzez zamieszczenie nieścisłych informacji w sposób naruszający dobra osobiste parafii oraz jej proboszcza")*

Rada Etyki Mediów zapoznała się z kwestionowanym artykułem i argumentami zawartymi w uzasadnieniu skargi. Uznała, że do meritum sprawy najtrafniej odnoszą się trzy z nich. Pierwszy - że artykuł sugeruje, iż parafia blokuje projekt rewitalizacji warszawskiego placu Małachowskiego dla realizacji własnych celów. Drugi - że z artykułu wynika, iż remont kościoła Świętej Trójcy był możliwy dzięki przekazaniu przez władze stolicy dotacji

wynoszącej 800 tys. zł. Trzeci - że redakcja odmówiła zamieszczenia przedstawionego przez parafię sprostowania.

ad 1) Autorzy skargi stwierdzają, że nieprawdą jest jakoby modernizacja placu nie doszła do skutku z powodu *"oczekiwań proboszcza parafii"*, że - wbrew temu stwierdzeniu w artykule serwisu tvn24 - *"parafia jest orędownikiem remontu placu Małachowskiego i od lat podejmuje wysiłki w celu realizacji tego projektu, a także wielokrotnie deklarowała wolę współpracy w tym zakresie z miastem, oraz zaangażowanie się, także finansowe, w ten projekt"*.

Ad. 2) Autorzy skargi zwracają uwagę, iż przyznana przez ratusz 800-tysięczna dotacja stanowi jedynie skromną część kosztów remontu kościoła, na który parafia, dzięki ofiarności wiernych, zgromadziła 14,5 mln zł. Nie zasługuje więc parafia na przypisywanie jej roli *"niewdzięcznego petenta"*

Ad 3) Zdaniem autorów skargi odmowa zamieszczenia przez serwis TVN przekazanego jej przez parafię sprostowania była całkowicie bezpodstawna.

Rada Etyki Mediów uznała, iż najistotniejsza jest tu odmowa zamieszczenia sprostowania, zwłaszcza w sytuacji, w której - jak informują REM autorzy skargi - przed zamieszczeniem artykułu redakcja serwisu TVN *"nie podjęła chociażby próby uprzedniego uzyskania stanowiska parafii w tej sprawie"*. Pan Mateusz Sosnowski, dyrektor Działu Portale Informacyjne TVN, w piśmie do parafii, w którym tłumaczy odmowę zamieszczenia sprostowania, nie twierdzi, że było inaczej, że dziennikarz przed publikacją kwestionowanego artykułu kontaktował się z parafią (lub starał się o taki kontakt) dla uzyskania stanowiska "drugiej strony". Zawiera natomiast pismo p. Sosnowskiego wymówki mające uzasadnić odmowną decyzję redakcji. Pan Sosnowski tłumaczy ją więc tym, że sprostowanie nie zawierało stosownych podpisów reprezentantów parafii. Cóż stało na przeszkodzie poproszeniu ich, by złożyli podpisy? Usprawiedliwiając odmowę zamieszczenia sprostowania p. Sosnowski przypomina, też że *"zgodnie z art. 31 ust. 1 Prawa Prasowego wniosek o sprostowanie powinien zostać skierowany do redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma"*, zaś autorzy sprostowania skierowali je do *"Redaktora Naczelnego serwisu tvn24.pl"*. *"co nie wskazuje prawidłowego adresata wniosku - redaktora naczelnego jednostki odpowiadającej za emisję i publikację materiału prasowego"*. To już - zdaniem REM - wymówka kompromitująca autora odmowy zamieszczenia sprostowania i redakcję serwisu TVN, bo powołując się na literę przepisu Prawa Prasowego p. Sosnowski stara się sprawiać wrażenie, jakby całkowicie nie rozumiał jego intencji. Polega ona na tym - wyjaśnijmy - by wniosek o sprostowanie kierować do szefa redakcji. Tak właśnie postąpiła parafia. Oczekując od niej uprzedniego poznania nazw funkcji przydanych przez TVN członkom kierownictwa serwisu i odmawiając zamieszczenia sprostowania, bo nie zostało wysłane do *"redaktora naczelnego jednostki odpowiadającej za emisję i publikację materiału prasowego"*, p. Sosnowski mówi między wierszami: nie zamieścimy sprostowania, bo nie chcemy.

Takie stanowisko redakcji uzasadniałoby stanowczą reakcję REM - a więc wytknięcie naruszenia stosownych zasad Karty Etycznej Mediów przez redakcję serwisów informacyjnych TVN.

Powstrzymał REM przed tą reakcją fakt, że chociaż redakcja serwisu TVN odmówiła zamieszczenia sprostowania i upamiętniła w annałach REM tę odmowę kuriozalną argumentacją p. Sosnowskiego - racje parafii zawarte w sprostowaniu zostały w przeważającej mierze przedstawione przez serwis tvn24.pl - w następującym akapicie który zamyka kwestionowany artykuł:

*"Po publikacji artykułu Rada Parafialna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Warszawie opublikowała komunikat, w którym przekonuje, że posiada dokumentację dowodzącą jej zaangażowania, także finansowego, w projekt, i wolę dalszych rozmów z władzami miasta. Podkreśla, że jest zdecydowanym orędownikiem rewitalizacji placu. Wyjaśnia, że wydała na remont kościoła 20 milionów złotych, z czego 14,5 miliona stanowiły środki własne, a miejska dotacja wyniosła jedynie 800 tysięcy złotych (4 procent nakładów poniesionych w latach 2016-2017)".*

**Zamieszczenie tego wyjaśnienia**, choć nienazwanego sprostowaniem i niespełniającego oczekiwań autorów skargi, nie tłumaczy nagannego postępowania redakcji serwisu tvn.24.pl w przedstawionych kwestiach, **ale sprawia, iż Rada Etyki Mediów nie podzieliła stanowiska autorów skargi i nie uznała wskazanych w niej osób za winnych naruszenia zasad etycznych dziennikarstwa.**

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkiewicz  
Przewodniczący REM